Cena 20 groszy.

GAZETA ŚLĄSKA

ADRES REDAKCJI: TARNOWSKIE GÓRY, — ul. Św. Barbary I. — Prenumerata kwartalna 2 zł. miesięcz. 75 gr. z przesyłkę 10 gr. mies. więcej.

na powiat tarnogórski i lubliniecki
organ społeczno-oświatowy
wychodzi w każdą sobotę.

WYDAWCA i ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR MARJAN CAŁKA.

GAZETĘ ŚLĄSKĄ nabyć można we wszystkich księgarniach i składach papieru w Tarnowskich Górach, Lublińcu, w Radzionkowie, Szarleju i Wielkich Piekarach. :—:

Nr. 2. Tarnowskie Góry, dnia 5 grudnia 1931 r. Rok I.

Inż. Feliks Piestrak.

ŚWIĘTA BARBARA W PIEŚNI.

Pieśni odnoszące się do św. Barbary, patronki górników i artylerzystów, można podzielić na kościelne, wojskowe i górnicze. Pieśni kościelne, podobnie jak i modlitwy, są pieśniami i modlitwami błagalnemi, pieśni wojskowe sławią św. Barbarę jako orędowniczkę artylerzystów, pieśni zaś górnicze są nastrojone na nutę wesołą, gdyż górnik po wyjeździe z kopalni, kiedy dzięki św. Barbarze uniknął grożących mu niebezpieczeństw ‚jest zuch i chwat, tęsknoty nie zna — nie, weselem zawsze tchnie", jak pieśń głosi.

Literatura pieśni kościelnych na cześć św. Barbary jest bardzo poważna. W przeróżnych modlitewnikach i książkach do nabożeństwa spotykamy ich cały szereg, zaś w dawnych miastach górniczych jak w Olkuszu, Tarnowskich Górach i poniekąd w Wielicze i Bochni *) żyją jeszcze dotąd, jako zabytki niedrukowane, w ustach ludu górniczego. Ramy niniejszego artykułu nie zezwalają mi na bliższe zajmowanie się powyższemi pieśniami, lecz dwóch pieśni polskich (hymnu i pieśni), drukowanych w r. 1747 we Wrocławiu i znajdujących się w archiwum tut. katol. kościoła parafjalnego, jako nader charakterystycznych dla polskości Górnego Śląska pominąć nie mogę i przytaczam je z tą uwagą, że p. Dyrektor S. Stoiński z Katowic skomponował piękną melodję do poniżej umieszczonego hymnu, który chór uczniów tut. szkoły górniczej odśpiewa poraz pierwszy dnia 4 grudnia br. w tut. kościele parafjalnym i w auli szkoły górniczej na poranku szkolnym.

Hymn ku czci św. Barbary.

Barbaro Święta, Perło Jezusowa,
Ścieżko do nieba, grzesznikom gotowa;
Bądź przy mej śmierci, boć ja ufam Tobie,
Dziś i w chorobie.

W źródle czystości obmyta na wieki,
Nie wypuszczaj mnie z Twej Panno opieki,
Proszę wypraw mnie na drogę wieczności
W świątobliwości.

Spraw, by mój Jezus był dozorcą moim,
W życiu i w zgonie, tak jako był Twoim,
Niech dusza moja cnoty koło toczy,
Z Nim się zjednoczy.

Twój i mój Jezus w Świętym Sakramencie,
Niech mnie nakarmi w ostatnim momencie,
Niech słowo Jezus i Maryja będzie
W ustach i wszędzie.

W ramach najdroższych, Jezusowej Męce
Ufam Barbaro, Ty zaś w Twojej ręce,
Trzymaj mą duszę w ostatniej godzinie,
Niechaj nie ginie.

Teraz Ci chętnie polecam swą duszę,
Ale i w ten czas, kiedy skonać muszę,
Barbaro droga, oddajże ją Bogu
W niebieskim progu.

Szczęścież to wielkie przy mej śmierci będzie,
Gdy Jezus z Matką Najświętszą usiędzie
Przy konającym, Ty ocieraj moje
Śmiertelne znoje.

Barbaro Święta uproś godne życie
Bym mógł opłakać złości me sowicie,
Po dobrej śmierci daj w niebie mieszkanie
Jezu mój Panie.

Pieśń ku czci św. Barbary.

Barbaro błogosławiona,
Męczenniczko uwielbiona,
Niech, którzy Cię pozdrawiają,
Łaskę Bożą przez Cię mają.

Wejrzyj Panno, któraś w niebie,
Na nas, którzy zdobią Ciebie,
Różaną codzień koroną,
Bądź nam przed Bogiem obroną.

Którzy w to Bractwo wpisani,
Niech nie będziem dokonani,
Póki żal nie zajrzy w oczy,
I łez zdroju nie wytoczy.

Tego pokornie żądamy,
Niechaj czas pokuty mamy,
Byśmy wolni na sumieniu,
Byli przy ostatniem tchnieniu.

Jezusa Najświętsze Ciało,
Które na krzyżu wisiało,
Niech w ustach, sercu panuje,
Dusze nasze posiłkuje.

Olej Święty nasze zmysły
I wiek życia bardzo ścisły,
Niech okrasi i oczyści
W łasce Bożej nas uiści.

Będzie stąd Bóg pochwalony,
Z cnót Twych i z nas ucieszony,
O Barbaro, Panno Święta
Bogu w niebo z ziemi wzięta.

Jako róża z ciernia wschodzi
Barbara się Świętą rodzi,
Z morza idzie droga perła,
Godna niebieskiego berła

Wdzięczna wiosna Twoje życie,
Przyzna to Panno obficie.
Każdy, co w Twe bieży tropy
I całuje Święte stopy.

Lilija mieni się w różą,
Gdy Ojciec z piekłem się srożą,
Na Pannę, da chętnie głowę,
Nad wszelką ludzką wymowę.

Co do pieśni górniczych należy zaznaczyć, że w literaturze niemieckiej znajdujemy ich sporo. Wspomnę tu o pieśni Festenberga-Pakischa: „Das Fest der heil'gen Barbara begehn wir heute wieder", składającej się z 8 zwrotek i śpiewanej na melodję, „O Tannenbaum, o Tannenbaum etc." oraz o trylogji „Sancta Barbara" z tekstem R. Springera i kompozycji H. Wewiórki, z których zwłaszcza ostatnia jest górnikom niemieckim na Górnym Śląsku dobrze znana.

Z górniczych poezji polskich o św. Barbarze znamy jedynie nastrojowy wiersz Kazeta (inż. Zdzisława Kamińskiego), drukowany w r. 1911 w Kalendarzu górniczym „Szczęść Boże" w Cieszynie i ten podajemy w skróceniu w tem przeświadczeniu, że przez ogłoszenie go przysłużymy się, popularyzując utwór ten także na Górnym Śląsku i oddając tem samem skromny hołd przedwcześnie zmarłemu, a tak dla pieśni górniczych zasłużonemu śp. koledze Zdzisławowi Kamińskiemu.

Zdzisław Kamiński.

Na obchód Patronki górników św. Barbary.

Na ziemi tej jest wzniosły zawód jeden,
W którym cię z róż i cierni czeka dola.
A gdy przeznaczy Bóg. tragiczny spotka zgon.
Tylko w zawodzie tym wspólna myśl włada i wola!
I melodyjny takt piosenki łączy ton.
W zawodzie tym jest obcy tytuł „pan",
Bo każdy w nim ma miano druh i brat.
Więc droższym jest niż obiecany Eden,
I milszy nam niż cały wielki świat.
Ten ukochany tak, ten nasz górniczy stan.

Jak zwyczaj każe stary,
Módlmy się do Barbary,
Najmilszej z świętych dam,
By nam Patronka droga,
Zjednała tam u Boga,
Wstęp do niebieskich bram.

Na cześć Patronki świętej,
Puhar nie nadpoczęty,
Musimy teraz wznieść:
Święta Barbara eviva!
Nie szczędźmy wina, piwa,
Radujmy się na jej cześć.

Razem w dłonie chwyćmy młoty,
Hasłem naszem praca! czyn!
Dalej bracia do roboty,
Trzeba skarby dobyć z min!
Nie żałujmy znoju, trudu,
Skalnych się nie trwóżmy dróg,
Bo kto daje chleb dla ludu,
Temu błogosławi Bóg.

Niechaj puhar krąży w koło,
Niechaj brzmi górniczy śpiew,
Pogodne my wznieśmy czoło,
Niechaj zagra w żyłach krew.
Bo kto chleba powszedniego,
Dostarcza ze skalnych brył,
Toć ten prawo ma do tego,
By zawsze wesoło żył.

Dziwny jest urok górniczego stanu:
Kto raz górniczy kaganek wziął w rękę,
Kto choć raz naszą zanucił piosenkę,
Świętej Barbary nie rzuci rydwanu,
A chociaż często przez losów zrządzenia,
W innym zawodzie znajdzie utrzymanie,
Hasłom górniczym on wiernym zostanie,
Do ostatniego swego życia tchnienia!

Niech żyje strój górniczy!
Niech żyje nasza pieśń!
Niech żyje złotodajna,
Ojczystej ziemi cieśń!
Niech żyje dla ludzkości
Ta spracowana dłoń!
Niech żyje stan górniczy!!
Piosenko dzwoń nam, dzwoń!

*) Patronką górników z Wieliczki i Bochni jest bł. Kinga.

Z Tarnowskich Gór.

Św. Barburka w Tarn. Górach.

W piątek dnia 4 grudnia br. jako w dzień patronki odbyły się uroczystości górnicze. Staraniem urzędników Spółki Brackiej odbyło się w kościele parafjalnym o godz. 8.30 rano uroczyste nabożeństwo odprawione przez Ks. Prałata Lewka, w czasie którego śpiewał pięknie chór urzędniczy Spółki Brackiej „Szczęść Boże" pod batutą p. Theimerta.

O godz. 9 rano odbyło się drugie uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym odprawione przez ks. wikarego Brzozę staraniem szkoły górniczej, w czasie którego odśpiewał kilka pieśni chór uczniów szkoły górniczej pod kierownictwem p. Masarczyka. Po ukończonem nabożeństwie odbyła się defilada przed szkołą mniejszościową na ul. Przemysłowej.

W sali szkoły górniczej o godz. 10,30 przed poł. odbywała się uroczysta Akademja w przepełnionej sali z udziałem reprezentantów Władz i instytucji. Przemówienia wygłosili p. Starosta Korol i p. inż. Hanasiewicz. Uczniowie szkoły górniczej odegrali dwa utwory R. Herzer i J. Lindsay, poczem p. starosta Korol wręczył 43 nagród weteranom górniczym wraz z dyplomami honorowymi. Następnie p. inż. Piestrak, dyrektor Szkoły Górniczej wygłosił krótkie przemówienie. Uczniowie tejże szkoły zadeklamowali p. Szewczyk: Konopnickiej: „Na piastowym Śląsku", jako też p. Majko J. Nowaka, księgarza z Tarnowskich Gór „Z pieśni nad Odrą". — Chór górniczy pod batutą p. Masarczyka odśpiewał dotychczas nigdzie nieśpiewaną pieśń polskich górników Stoińskiego i hymn górnośląski Nowowiejskiego. Jeden z odnaczonych górników podziękował w krótkiem a rzeczowym przemówieniu za chlubną dla nich nagrodę, chociaż skromną jaką otrzymali. Na zakończenie orkiestra odegrała jeden utwór poczem odśpiewano przy akompaniamencie orkiestry szkoły górniczej Hymn narodowy.

Nowa ustawa małżeńska.

Z Akademji protestacyjnej w sprawie nowej ustawy małżeńskiej odbytej w sali Domu Ludowego w dniu 29 listopada b. r. przy szczelnie przepełnionej sali. Akademję zagaił ks. prałat Lewek, w której wyświetlił zakusy zdążające przez wprowadzenie nowej ustawy małżeńskiej projektowanej przez Komisję Kodyfikacyjną, następnie udzielił głosu p. inżynierowi Klisiewiczowi, który wygłosił specjalny referat p. t. „Co chce nowa ustawa małżeńska?" Ks. Prałat Lewek przeczytał resolucję, którą jednogłośnie uchwalono.

Rezolucja brzmi:

My przedstawiciele i przedstawicielki katolickich organizacji na terenie parafji Tarnowskie Góry zebrani dziś na uroczystej akademji w liczbie przeszło 1000 osób, protestujemy jaknajenergiczniej przeciw zaprowadzeniu w katolickiej Polsce nowego prawa małżeńskiego w formie, jaką przewiduje projekt Komisji Kodyfikacyjnej. Ponieważ projekt ten w wielu postanowieniach swych sprzeciwia się na wskroś encyklice Ojca św. o małżeństwie i wogóle najistotniejszym zasadom wiary katolickiej, jak n. p. w sprawie rozwodów i małżeństw na próbę, stwierdzamy, zgodnie z naszymi biskupami, że projekt ten jest

1) ciężkiem pogwałceniem naszych katolickich przekonań i sumień,
2) groźnem niebezpieczeństwem dla naszych katolickich rodzin a przezto również i dla całego narodu i państwa, a wreszcie
3) oczywistym zamachem na naszą chrześcijańską kulturę.

Pozatem stwierdzamy jeszcze, że projekt ten niezgodny jest z naszą konstytucją i z konkordatem, tak uroczyście przez Państwo Polskie ze Stolicą Świętą zawartym.

Wprowadzenie więc takiego prawa małżeńskiego, tak bardzo do bolszewickich zasad zbliżonego, oznaczałoby bez wątpienia wypowiedzenie jawnej wojny szczerze katolickiej ludności przez stosunkowo znikomą mniejszość niekatolicką względnie już nie katolicką. Oby do tego nie doszło. Na zakończenie Akademji odśpiewano pieśń kościelną „My chcemy Boga". Uchwalona rezolucja protestująca przeciwko zasadom projektu przesłana zostanie do prezydjum Rady Ministrów i Ministerstwa sprawiedliwości.

Obwieszczenie o spisie ludności.

W ostatnich dniach rozwiesił tut. Magistrat w miejscach publicznych Obwieszczenie Wojewody Śl. z dnia 2. XI. br. o przeprowadzeniu drugiego powszechnego spisu ludności w dniu 9. XII. 1931r., na co zwracamy P. T. publiczności uwagę.

Obchód św. Mikołaja.

W sobotę dnia 5 grudnia b. r. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w sali Hotelu pod Lipami obchód św. Mikołaja staraniem miejscowego Tow. Gimnast. Sokół, na który to Zarząd zaprasza wszystkich członków i sympatyków idei sokolej do wzięcia jaknajliczniejszego udziału wraz z dziateczkami, które zostaną staraniem Gniazda obdarowane skromnymi podarkami. Druhów posiadających mundury, wzywa się do przybycia na powyższą uroczystość w mundurach.

Z Uroczystej Akademji Listopadowej.

Ku uczczeniu 101-letniej rocznicy Powstania Listopadowego odbyła się w dniu 29 listopada b.r. w szczelnie przepełnionej sali Domu Ludowego uroczysta Akademja z programem nader mile urozmaiconym. Referat p. prof. Ciekliński ego, jak zawsze bardzo dodatno podziałał na słuchaczy — albowiem krótko, treściwie a rzeczowo wygłoszony, był otwarciem Akademji. Chór Seminarjum nauczycielskiego połączony z ćwiczeniówką tegoż Seminarjum pod batutą p. prof. Wójcikiewicza odśpiewał kilka pięknych pieśni. Członkinie Tow. Gimnast. Sokół wspólnie z naczelnikiem Sokoła druhem Francikiem wykonały taniec rusałek połączony z ćwiczeniami maczug elektrycznych. Panie Pietrzykówna i Drewnowska, uczennice Państwowego Gimnazjum Żeńskiego, deklamowały dwa piękne utwory układu p. prof. Drewnowskiej a to: „Śląsk" i „Listopad", które podobały się ogólnie wszystkim. Chór kolejowy pod batutą p. Masarczyka odśpiewał kilka udatnych pieśni nagrodzonych hucznemi, długotrwałemi oklaskami. Członkowie Tow. Gimnast. Sokół wykonali ćwiczenia równoważne w trójce, oraz piramidy ku ogólnemu zadowoleniu i rozweseleniu. Akademję zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę" przy akompaniamencie orkiestry Tow. Mandol. i Wyciecz. „Jaskółka", która również w czasie występów Sokołów jak i w czasie przerw wykonała piękne utwory muzyczne pod batutą dyrygenta p. Dunajewskiego. Powyższa Akademja została urządzona staraniem Tow. Gimnast. Sokół i miejscowego Koła Z. O. K. Z., które czują się w obowiązku na tem miejscu podziękować wszystkim wykonawcom programu za tak mile spędzony wieczór.

Polska nie może się rozbroić
i musi żądać gwarancyj bezpieczeństwa.

Londyn, 2. grudnia. Przed kilkoma dniami, w dniu 24 ub. m. odbyła się w Londynie wspólna konferencja katolików angielskich i irlandzkich, poświęcona stanowisku Kościoła katolickiego wobec kwestji rozbrojenia, która stanie się przedmiotem obrad zwołanej na luty konferencji w Genewie.

Na konferencji tej wygłosił kardynał Bourne przemówienie, w którem podkreśla te momenty, które sprawiają, że kwestja rozbrojenia stała się zagadnieniem tak trudnem do rozwiązania. Jeżeli ma nastąpić rozbrojenie — mówił kardynał — stać się to może jedynie wtedy, gdy prawo każdego narodu do obrony przed nieusprawiedliwionemi atakami zbrojnemi — prawo, uznawane przez Stolicę Świętą — zagwarantowane zostanie inaczej, bez potrzeby do uciekania się do zbrojnej również samoobrony.

Dalej kardynał Bourne mówi o Polsce, której rozbiory były jedną z największych zbrodni historji:

„Nie biorę narazie w rachubę zachodnich granic Polski, lecz patrzę na wschód. Nie należy nigdy zapominać, że na wschodzie Polska posiada tysiąc kilometrów niezabezpieczonej granicy, a za tą granicą — silnie uzbrojonego odwiecznego wroga swego, dziś wroga nie tylko tradycyjnej cywilizacji europejskiej, ale samego chrześcijaństwa, Boga i Jego Objawienia. Uczciwie sądząc, czyż możemy powiedzieć Polakom, że nie mają racji, utrzymując armję i szukając sprzymierzeńców, co dadzą zbrojną pomoc w razie potrzeby? Albo, że z ufnością polegać mogą na opiece Ligi Narodów? Nie tak wiele lat upłynęło od czasu, gdy Rosjanie byli u bram Polski i Polacy — chociaż wspaniałą obronę na swój własny przyjmują rachunek — prawdopodobnie w trudnej znaleźliby się sytuacji, gdyby nie pomoc, jaka nadeszła od Francji."

Kończąc, ks. kardynał zastrzega się, by słowa jego miały zniechęcić do podejmowania myśli o rozbrojeniu. Celem jego mowy jest jedynie wykazać, że sprawy tej nie można traktować jedynie uczuciowo, co łatwo wieść może na bezdroża, lecz że przy roztrząsaniu kwestji rozbrojenia należy przedewszystkiem doskonale wżyć się w sytuację i warunki każdego kraju.

Męczeńska śmierć biskupa misjonarza w Chinach.

Z Szanghaju komunikują o śmierci biskupa, misjonarza franciszkańskiego, mgr. Ricci'ego z powodu znęcania się nad nim bandytów chińskich, przez których więziony był jako zakładnik. Mgr. Ricci wraz z czterema innymi zakładnikami pozostawał w niewoli w ciągu dwóch miesięcy.

Warunki jego pobytu. aby w ten sposób wymóc znaczniejszy okup, były tak straszne, że po odzyskaniu wreszcie wolności zarówno mgr. Ricci, jak i dwaj inni jego towarzysze, misjonarze O. Santini i O. Checacci, wkrótce zmarli. Na miejsce zmarłych misjonarzy franciszkańskich, wyznaczeni zostali nowi misjonarze.

Hitler spodziewa się legalnie dojść do władzy.

Berlin. Hitler zarządził zawieszenie w sprawach członkowskich partji przywódców nacjonal-socjalistów heskich: dr. Besta von Dawidsohna, Wassunga i Stawinogę. skompromitowanych w znanej aferze dekretowej.

Hitler oświadcza raz jeszcze, że z tego rodzaju niepoważnemi planami członków swego stronnictwa niema nic wspólnego, albowiem ruch nacjonal-socjalistyczny ma obecnie zupełnie pewne widoki opanowania władzy w Niemczech drogą legalną za pośrednictwem wyborów, przeprowadzonych na zasadach demokratycznych.

Każdy członek stronnictwa nacjonal-socjalistycznego, który pozwoli sobie na jakąkolwiek nielegalną działalność, zostanie ze stronnictwa natychmiast wykluczony.

Silne mrozy w całej Polsce.
Zatoki Bałtyku zamarzły.

Gdynia, 1. 12 Wskutek silnych mrozów zamarzła już północna część zatoki puckiej. Lód zagraża dostępowi do Redy, Pucka, Kuźnicy i Jastarni. Kutry rybackie z Kuźnicy i Jastarni w liczbie 40 schroniły się do portu w Helu.

Najniższa temperatura w ciągu ubiegłej nocy wynosiła w Helu min. 11,6, a w Gdyni min. 8,7.

Temperatura morza przy polskim brzegu uległa w tych dniach poważnej zniżce. Gdy tydzień temu mierzono w godzinach rannych plus 5,2, to w dniu 28 listopada było plus 2,6, a wczoraj już tylko plus 1,2 stopni. Jeżeli silne mrozy potrwają w dalszym ciągu, to należy liczyć się z zamarznięciem Bałtyku. Dodać należy, że woda morza Bałtyckiego zamarza przy — 0.4 stopni.

Gdańsk pod terorem bojówek hitlerowskich.

Gdańsk, 3.12. Organ socjalistyczny „Danziger Volksstimme" kontynuuje swoje rewelacje o agitacji wywrotowej bojówek Hitlera.

Według tych rewelacyj, oddziały hitlerowskie, rozrzucone po wioskach i w mieście rzekomo dla odpoczynku, w rzeczywistości odbywają ćwiczenia w okopywaniu się, zaciąganiu drutów i t. d. Te wywczasy wykorzystują hitlerowcy w poczuciu swej nieodpowiedzialności przed sądem i władzami gdańskiemi dla szerzenia akcji terorystycznej.

„Danziger Volksstimme" pisze, że niejaki Sigmund, członek oddziałów szturmowych Hitlera, w kilku wypadkach dopuścił się pobicia dziewcząt szkolnych. Inny członek partji, Konrad, wywołał bójkę z pewnym członkiem katolickiego towarzystwa czeladników. Ponadto hitlerowcy Wiesen i Fürst dopuścili się podobnych czynów. Władze gdańskie przyglądają się temu wszystkiemu bezczynnie.

Wycofanie 25 gr. znaczków pocztowych.

Warszawa, 2. 12. (Pat.) Z powodu ujawnienia wyrobu na szerszą skalę fałszywych pocztowych znaczków opłaty wartości 25 groszy z godłem państwa, ministerstwo poczt i telegrafów zmuszone było znaczki te wycofać z obiegu. W myśl rozporządzenia, znaczki te, począwszy od 3 grudnia tracą ważność i nie mogą być używane do opłaty przesyłek pocztowych, będą jednak przyjmowane od publiczności przez wszystkie urzędy i agencje pocztowe do dnia 20 grudnia br. włącznie do wymiany na inne ważne znaczki pocztowe równej wartości. Wymiana tych znaczków dokonywana będzie po zbadaniu ich praw dziwości najpóźniej w terminie jednego miesiąca po przedstawieniu ich do wymiany.

Odpowiedzialność skarbu państ. za przesyłki pocztowe.

Warszawa, 2 grudnia. Z dniem 1 grudnia br. weszła w życie ustawa, dotycząca odpowiedzialności skarbu państwa za przesyłki pocztowe, telegraficzne i rozmowy telefoniczne w obrocie wewnętrznym. Wniesienie roszczenia o odszkodowanie za przesyłki pocztowe, kwoty przesłane, przekazem pocztowym i telegraficznie oraz wpłaty na rachunek P. K. O. — następuje przez zgłoszenie na poczcie reklamacji, na specjalnie do tego przeznaczonym druku z dołączeniem dowodu nadania. Termin prekluzyjny do wniesienia roszczenia o odszkodowanie za przesyłki pocztowe ustala ustawa na 12 miesięcy od dnia nadania, zaś 18 miesięcy dla wniesienia roszczenia o odszkodowanie za kwoty przesłane oraz za wpłaty lub wypłaty na rachunek P. K. O.

Z Izby Rzemieślniczej w Katowicach.

Pełnomocnikiem Izby Rzemieślniczej na miasto i powiat Tarnowskie Góry zamianowany został mistrz stolarski Michał Wagner z Tarn. Gór.

Komisje Egzaminacyjne na czeladników.

Na przewodniczących komisyj egzaminacyjnych poszczególnych Cechów w Tarnowskich Górach zamianowani zostali:

dla Cechu krawców i kuśnierzy: mistrz krawiecki Jan Radajewicz w Tarnowskich Górach,
dla Cechu ślusarzy, kowali i blacharzy: mistrz kowalski Józef Kazimierek w Rudnych Piekarach,
dla Cechu obuwników: mistrz obuwniczy Teodor Staniczek w Tarnowskich Górach,
dla Cechu stolarzy kołodziei, bednarzy i tokarzy: mistrz stolarski Michał Wagner w Tarnowskich Górach,
dla Cechów fryzjerów i perukarzy: mistrz fryzjerski Alojzy Wasielewski w Tarnowskich Górach,
dla Cechu rzeźników: mistrz rzeźnicki Kazimierz Brzostowski w Tarnowskich Górach,
dla Cechu piekarzy: mistrz piekarski Franciszek Bieniok w Tarnowskich Górach.

Sprawozdanie dotyczące miejskich kuchen bezrobotnych za miesiąc listopad.

Dochody z subwencji wojewódzkiej 600 zł. Rozchody według zestawienia 3 310,27 zł, zatem zapłacił Magistrat z własnych funduszów 2 710,27 zł. Jadła wydano w ciągu miesiąca listopada 20 734 litrów. Jeden litr zupy kosztował zatem przeciętnie 16 gr. Powołując się na ostatnie sprawozdanie z października br. donosimy, że w miesiącu listopadzie ofiarowali chleb bezpłatnie dla miejskich kuchen bezrobotnych mistrz piekarski Szombera, ul. Hutnicza 28 bochenków chleba, mistrz piekarski Bertold Kalnik, ul. Piastowska 28 bochenków chleba i mistrzy piekarski Cyppek, ul. Piastowska 28 bochenków chleba.

Pomoc dla bezrobotnych.

Związek Polskich Samodzielnych Rzemieślników w Tarnowskich Górach ofiarował i wpłacił do Komitetu Niesienia Pomocy dla bezrobotnych 100,— zł.

Z ksiąg Urzędu stanu cywilnego od 27. listopada do 3 grudnia 31 r.

urodz. syn: laborant Szymon Czerkawski, nauczyciel szkoły powszechnej Rudolf Langner, emerytowany porucznik Paweł Gałeczka, malarz Gustaw Heymann, chorąży 11 pułku piechoty Maksymiljan Kaptur, szewc Michał Kusa, palacz Józef Pelka, kolejowy pomocnik ślusarski Wilhelm Drewniok

urodz. córka: szofer Teodor Kompała, muraz Jan Neugebauer, palacz kolejowy Augustyn Cyba, nauczyciel szkoły powszechnej Kazimierz, Józef Kleinpeter, 2 urodzenia nieślubne;

zgony: Marja Blochelowa, z domu Kachlów, wdowa (90 lat), kowal Antoni Dworaczek (54 lat i 11 miesięcy), wdowa Marja Halembina, z domu Motz (87 lat i 3 miesiące), emerytowany funkcjonarjusz magistracki BertholdSteiner (79 lat i 3 miesiące), dziecko Eryk, Rufin Reichel (4 dni), dziecko Leon, Józef Ozdoba (3 tygodnie).

Czyżby akcja wywrotowców?

W nocy z 28 na 29 ub. m. nieznani dotychczas sprawcy na linji kolejowej Radzionków — Nakło Śl. w odległości około 600 mtr. od stacji kolejowej w Nakle, przecięli linkę sygnałową, wskutek czego nastawienie sygnału było uniemożliwione. Po usunięciu tej przeszkody, ruch pociągów odbywał się w dalszym ciągu normalnie.

Teatr i Kino.

W poniedziałek przyjeżdża Teatr z Katowic i wystąpi gościnnie w Domu Ludowym o godz. 19,30 ze sztuką w 3 aktach Macieja Wierzbińskiego Kajzer Wilhelm II.

W kinie „Nowości" wyświetlają „Romans z porucznikiem".

W kinie „Apollo" George Brien „Nieposkromiony." Od piątku do poniedziałku.

Świerklaniec-Nowe Chechło.

Dnia 15 listopada br. urządziła szkoła uroczystą akademję ku uczczeniu 13-tej rocznicy odzyskania Niepodległości Polski, Rocznicy Powstania Listopadowego i Miesiąca Propagandy Śląska Gości przywitał i referat wygłosił kier. szkoły p. Dziurzyński. Dalszą częścią programu były deklamacje i śpiew chóralny, wykonane przez dzieci. Całość wypadła nadzwyczaj udatnie, o czem świadczyły rzęsiste oklaski słuchaczy. Należy zaznaczyć, że grono tej szkoły składa się tylko z dwóch sił, które pracy pozaszkolnej oddają się z poświęceniem własnych sił.

— Przy szkole II założone zostało koło uczniów L. O. P. P. Kochani ci malcy swemi 5 cio groszowemi (miesięcznie) składkami dają przykład godny naśladowanictwa. Starsi i mali wstępujcie tak samo w ślady tych małych obrońców Ojczyzny! Jest to tembardziej godne zanotowania, że dzieje się to w czasie przykrego kryzysu gospodarczego.

Rzut oka

na karty historji szkolnictwa powszechnego w Lublińcu.

I. Cóż może silniej zainteresować obywateli Lublińca jak historja szkolnictwa powszechnego. Podajemy coprawda tylko szczupły skrót streszczony przez obecnego kierownika szkoły p. Bazarnika, tej szkoły, do której uczęszczali dorośli obecnie synowie miasta, dzisiejsi poważni rzemieślnicy i przemysłowcy, ciż sami, którzy wówczas na dziedzińcu szkolnym kryć się musieli z mową ojczystą, pięści swe drobne zaciskać, słysząc swój język poniewierany i często wyśmiewany. Iluż to byłych powstańców śląskich, poległych w obronie mowy i ziemi owej zapełnało te ławy szkolne,gdzie im wpajano nie kochać, lecz nienawiedzieć wszystkiego co polskie. To też tych kilka wyjątków z historji tej szkoły mają wzbudzić u wszystkich wspomnienia tego, co wtedy przeżywali. Korzystając z grzeczności p. kierownika Bazarnika, podajemy jego, kronikarskim stylem, zebrane wiadomości:

W tutejszej szkole powszechnej, przy ul.Pawła Stalmacha, znajduje się kronika szkolna założona przez dawniejszego rektora tej szkoły Ryszarda Puffa. Pierwszy zapis w tej kronice (w języku niemieckim) jest zapoczątkowany datą 14 sierpnia 1893 r.

Rektor Puff zaznacza na wstępie, że przy objęciu swego urzędowania w dniu 1 października 1883r. nie odnalazł żadnej kroniki szkolnej i twierdzi w dalszym ciągu, że na podstawie aktów, które otrzymał z Inspektoratu w Lublińcu, które sięgają do roku 1812. spisał historję rozwoju tutejszej szkoły powszechnej. Przed przystąpieniem jednak do opisania historji szkoły podaje krótki zarys historji miasta Lublińca, sięgający do 13 go stulecia.

Rektor Puff prowadził kronikę aż do 1. 10. 1919r. i kończy ją następującemi słowami: „Nim złożę moje pióro jako kronikarz, chcę jeszcze zaznaczyć, że świadomie pominąłem w kronice szkolnej stosunki polityczne od 9. listopada 1918r. Mój ból, spowodowany upadkiem naszego dumnego państwa (Rzeszy niemieckiej) jest za ogromny, abym mógł w spokoju o nim pisać. Niech ud się to memu następcy, ja nie jestem zdolny." Kronikę z czasów zaborczych kończy rektor Karol Pohler.

Z kroniki pisanej przez Puffa przedstawia się ciekawy obraz stosunku Magistratu i Rady Miejskiej do szkolnictwa powszechnego do roku 1883. Od roku 1812 do 1865 był rektorem szkół w Lublińcu Karol Taschke, który ukończył swe nauki we Wrocławiu (Breslau). Kronika podaje treść jednego listu Taschkiego do Magistratu w Lublińcu lub też do Inspektoratu szkolnego, przypuszczalnie w roku 1835. Taschke pisze: „Już 23 lata muszę tu prowadzić walkę, lecz tak źle jak obecnie, jeszcze nigdy nie było. Nauczycielom katolickim robi się zarzut, że mają za wielkie pensje, powołując się na dawniejsze stosunki gospodarcze... Obecnych stosunków nie można porównywać z dawniejszemi. Wzorem może być gmina ewangielicka i żydowska. Nauczyciel żydowski otrzymuje sam tyle pensji ile 3 nauczycieli katolickich razem. Prócz tego mają ewangielicki i żydowski nauczyciel płatne uboczne zajęcia." W dalszym ciągu tłumaczy Taschke niski poziom naukowy szkoły katolickiej nieregularnem posyłaniem dzieci do szkoły, brakiem podręczników i przyborów szkolnych i zwraca uwagę na wzorową opiekę gminy ewangielickiej i żydowskiej o swoje szkoły.

Kronikarz rektor Puff podaje następującą uwagę do powyższego listu: „Pismo dzielnego rektora jest dla mnie nietylko ciekawe lecz daje mi też pod wielu względami na dzisiejsze stosunki pewną pociechę. — „A więc także i dawniej już tak było.' (Ciąg dalszy nastąpi.)

Śmiertelny wypadek najechania samochodem.

Kierowca samochodu osob. 7790 Mańka Henryk z Lublińca, najechał w Jawornicy, pow. lubliniecki, na rowerzystę Węgla Karola, lat 21, który doznał. poważnego okaleczenia ciała. W stanie nieprzytomnym odstawiono go tymże samochodem do szpitala Seltena w Lublińcu, gdzie na skutek odniesionych okaleczeń zmarł w krótkim czasie. Winę w wypadku ponosi sam poszkodowany. Wymieniony, jadąc rowerem, chciał uniknąć kursu, jaki wytwarzał się za samochodem i tuż przed samym samochodem zamierzał zjechać na drugą stronę szosy i w tym czasie został najechany.

Masowy powrót robotników sezonowych.

Zaczynają już napływać masowo emigranci polscy, którzybyli zatrudnieni w Niemczech przy robotach sezonowych, a obecnie wygasły ich kontrakty. Robotnicy ci stwierdzają, iż w roku bieżącym roboty sezonowe były bardzo źle płatne, wobec czego nie zdołali zebrać środków pieniężnych na zimę i poraz pierwszy musieli się odwołać do komitetu pomocy dla bezrobotnych. Wraca nawet bardzo dużo robotników takich, którzy przez kilka a nawet kilkanaście lat przebywali na robotach w Niemczech.

Zderzenie pociągów.

Sosnowiec, 1. 12. (Pat.) W dniu 1 bm. o godz. 2 w nocy, pociąg idący z Łazów do Sosnowca przejechał pod Ząbkowicami sygnał i wpadł na pociąg towarowy, znajdujący się na stacji w Ząbkowicach. Wskutek zderzenia 4 wagony pociągu towarowego uległy rozbiciu. Dwaj funkcjonarjusze pociągu idącego do Łazów odnieśli ciężkie rany. Przerwa w ruchu trwała około 2 godziny, wskutek czego pociągi idące z Warszawy do Krakowa uległy znaczemu opóźnieniu.

Szanownych Czytelników

uprasza się o nadsyłanie redakcji artykułów i wiadomości bieżących.

Sport.

Prosimy uprzejmie wszelkie wiadomości sportowe nadsyłać do naszej redakcji.

Piłka Nożna.

Nowe Tow. Sportowe w Szarleju.

Przy Związku Strzeleckim w Szarleju utworzono klub sportowy pod nazwą „Strzelec." Pierwszy mecz piłki nożej Strzelca odbędzie się w niedzielę, dnia 6 grudnia br. przeciw K. S. Sparta W. Piekary. Z uwagi na dobre obsadzenie graczami z kilkuletnią praktyką spodziewać się należy dla Strzelca dobrego wyniku.

K. S. Haller Brzeziny — K. S. Sparta.

W ubiegłą niedzielę, dnia 29 listopada rb. odbył się mecz piłki nożnej K. S. Haller z Brzezin przeciw K. S. Sparta z W. Piekar, wynikiem którego wygrał K. S. Haller w stosunku 1 : 0, drużyna rezerwowa dla K. S. Haller wygrała 7 : 0.

K S. Śląsk Tarn. Góry — K.S. Boruszowiec.

Przewidziany mecz nie przyszedł do skutku z powodu nieprzybycia drużyny K. S. Boruszowiec.

I K. S. Tarn. Góry — Ruch Radzionków.

W ostatnią niedzielę, dnia 29. listopada rb. odbył się mecz rewanżowy I. K. S. Tarn. Góry przeciw K. S. Ruch Radzionków który wypadł z wynikiem 4 : 3 dla I. K. S. Rezerwowa drużyna Ruchu przegrała bardzo poważnie z stosunkiem 8 : 1 dla I. K. S. Najlepiej spisała się młodzież Ruchu doprowadzając do wyniku remisowego 4 : 4 mimo, iż z K. S. Ruch grało tylko 8 miu.

Lake Placid gotowe do Olimpjady.

Jak wiadomo, odbędzie się Olimpjada Zimowa w styczniu 1932 r. w Ameryce, mianowie w Stanie New Jorku w Lake Placid. Na Olimpjadę te wyjedzie również nasza drużyna. W Lake Placid, zostały już całkowicie ukończone wszelkie przygotowania techniczne. Wielki stadjon łyżwiarski, na którym odbędą się zawody w jeździe szybkiej i figurowej na łyżwach, oraz turniej hokeja lodowego, kosztował pokaźną sumę 125 tysięcy dolarów. Tor łyżwiarski do jazdy szybkiej posiada 400 m. długości. Tor bobslejowy posiada 2400 m. długości. Uchodzi on za najlepszy tor świata. Amerykanie optymistycznie zapatrują się na powodzenie zimowych igrzyk olimpijskich. Organizatorzp liczą, że dzienna frekwencja publiczności na zawodach przewyższy cyfrę 20.000 osób,

Dla nr. 24 ogłoszenia są listy do odebrania.

Druk: DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA M. CAŁKA, TARNOWSKIE GÓRY, ul. Barbary 1.

Ogłoszenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że z dniem 9 grudnia 1931 r. od godziny 8-mej rano rozpoczyna się

powszechny Spis Ludności.

Wobec tego uprasza się obywateli tut. miasta o przygotowanie dokładnych danych co do spisu a mianowicie: należy przygotować kartkę, na której by było uwidocznione: dokładna data i miejsce, urodzenia wszystkich członków rodziny i domowników.

Tarnowskie Góry, dnia 3 grudnia 1931 r.

Zarząd Policji Miejskiej

(—) Michatz burmistrz.

Dział drobnych ogłoszeń.

5-10000 zł. poszukuję do powiększenia przedsiębiorstwa. Dobry procent. Zabezpieczenie na 1 hipotece. Łask. zgłoszenie do red. G. Śl. pod nr. 22. 22

Pokój meblowany jasny, duży z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Wiad. w red. G. Śl. pod nr. 20.

Młodsza, uczciwa i czysta **dziewczyna** do prac domowych może się zgłosić. Wiad. w red. Gazety Śląskiej pod nr. 21. 21

Smaczne obiady na maśle wydaje, gdzie? Wskaże red. G. Śl. 23

Siła kupiecka samodzielna, znająca wszelkie prace w zakres kupiectwa wchodzące jak buchalterję, korespondencję, kalkulację, zakup i sprzedaż. Język polski i niem. w słowie i piśmie, przyjmie zaraz lub później posadę. Oferty pod S K. skierować do red. Gazety Śl. pod nr. 19.

Lekcje gry na skrzypcach i pianinie udzielam dobrze i na korzystnych warunkach. Wiad. w red. G. Śl. pod nr. 26. 26

Odpisy na maszynie wykonuję szybko i tanio. Wiad. w red. G. Śl. pod nr. 27. 27